

## GLOKALIZACJA A MEDIA ODDOLNE. LOKALNE SPOŁECZNOŚCI W GLOBALNEJ SIECI

### GLOCALIZATION AND GRASSROOTS MEDIA. LOCAL COMMUNITIES IN THE GLOBAL NET

#### Wprowadzenie

Przemiany towarzyszące rozwojowi nowych technologii obejmują wszystkie wymiary życia społecznego. Jednym z istotnych zjawisk, jakie można obserwować w tej przestrzeni, jest ewolucja mediasfery. Joanna Szegda pisze, że „Tradycyjne media, funkcjonujące w tradycyjnym systemie medialnym, można było dość łatwo zdefiniować i skategoryzować”<sup>1</sup>. Istotnie, prasa, radio czy telewizja opierały się na komunikacji „jeden do wielu”, a pozycja nadawcy i odbiorców była tu określona i utrwalona. Komunikacja medialna zmieniła się znacząco w związku z nastaniem ery internetu i świat środków masowego przekazu nie jest już tak jednoznaczny, jak był dawniej. Model komunikacji „jeden do wielu” został uzupełniony modelem „kilku do kilku” i „wielu do wielu”, a komunikacja jednokierunkowa zaczęła ustępować miejsca komunikacji interaktywnej<sup>2</sup>. Mediasfera zmienia się m.in. w związku z faktem, iż obecnie każdy może zostać nadawcą treści na skalę masową, czyli pełnić funkcję zarezerwowaną wcześniej dla dziennikarzy. Potrzeba uniezależnienia się od mediów głównego nurtu i znalezienia alternatywy dla nich wpłynęła na rozwój mediów oddolnych<sup>3</sup>, tworzonych przez dotychczasowych widzów, słuchaczy czy czytelników.

---

\* dr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Wydział Humanistyczny, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Zakład Filmu i Nowych Mediów.

<sup>1</sup> J. Szegda, *Media obywatelskie – między globalnością a lokalnością*, w: *Media w edukacji. Obszary lokalności – różnorodność współczesności*, red. A. Roguska, Siedlce 2013, s. 51.

<sup>2</sup> Por. D. Gillmor, *We the Media. Grassroots Journalism. By the People, for the People*, Seba-stopol 2006, s. 26.

<sup>3</sup> W przedstawionym artykule konsekwentnie wykorzystywane będzie pojęcie „media oddolne”, a nie (często spotykane) „media obywatelskie”, z uwagi na lepsze przystawanie pierwszego pojęcia do omawianych tu zjawisk, a także ze względu na trudności w definiowaniu drugiego terminu, co trzeba by szerzej omówić, a nie jest to celem niniejszego tekstu.

Główny problem podejmowany w niniejszym artykule wiąże się ze zjawiskiem globalizacji, które zostanie szczegółowo przedstawione w dalszej części tekstu, ale już na wstępie trzeba zaznaczyć, że dotyczy ono wzajemnego oddziaływania tego, co globalne i lokalne. Glokalizacja jest procesem złożonym i mającym odzwierciedlenie w wielu sferach życia, stąd konieczny był – widoczny w tytule artykułu – wybór szczegółowego problemu. Media oddolne zdają się stanowić modelowy wręcz przykład globalizacji, bowiem w tych środkach przekazu globalne technologie komunikacyjne są wykorzystywane przez społeczności lokalne, np. przez lokalnych liderów opinii.

Celem niniejszego tekstu jest przedstawienie związku zjawiska globalizacji z funkcjonowaniem mediów oddolnych. Należy przypuszczać, że rozwój mediów oddolnych jest jednym ze skutków wzajemnego oddziaływania zjawisk globalnych i lokalnych, m.in. w związku z ekspansją World Wide Web. Dzięki mediom oddolnym członkowie społeczności lokalnych uniezależniają się od mediów głównego nurtu i mogą przekazywać informacje bez ich pośrednictwa (w artykule zostaną wskazane przykłady tego rodzaju działań, uporządkowane według typu wykorzystywanych narzędzi internetowych<sup>4</sup>). Dla zwiększenia jasności dalszego wywodu już na wstępie należy uczynić dwa zastrzeżenia. Po pierwsze: media oddolne istniały przed nadejściem ery internetu i mediów cyfrowych<sup>5</sup>, jednak nowe technologie w zdecydowany sposób przyspieszyły ich ewolucję. Po drugie: media obywatelskie nie są tożsame z mediami lokalnymi, natomiast lokalność jest istotnym aspektem rozwoju tego rodzaju środków przekazu.

### **Glokalizacja = globalizacja + lokalność**

Choć termin „glokalizacja” (z ang. *glocalization*)<sup>6</sup> funkcjonuje w literaturze przedmiotu od lat 90. XX wieku, to nie do końca został on przyswojony i wciąż postrzegany bywa jako oryginalny, ale niewiele mówiący oksymoron. Pojęcie to, jak podaje Christian Fuchs, w 1992 roku zasugerował Roland Robertson, by podkreślić fenomen nierozzerwalności związku pomiędzy globalizacją i lokalnością<sup>7</sup>. Oksymoroniczny charakter stworzonego przez siebie pojęcia Robertson

---

<sup>4</sup> Wspomniane przykłady wykorzystane zostaną jedynie dla zilustrowania specyfiki poszczególnych narzędzi.

<sup>5</sup> W omawianym procesie dominującą rolę odgrywa internet, ale nie można zapominać o takich narzędziach, jak cyfrowe aparaty fotograficzne czy kamery wideo, a także różnorodne przenośne urządzenia pozwalające na rejestrację, kopiowanie i przetwarzanie danych.

<sup>6</sup> W literaturze przedmiotu można odnaleźć dwie formy – zarówno w języku polskim, jak i angielskim. W pracach badaczy posługujący się językiem angielskim pojawiają się terminy: „glocalization” i „glocalness”. Analogicznie, w pracach polskich badaczy natrafić można na określenia: „glokalizacja” i „glokalność”. Ponieważ termin „glokalizacja” odnosi się do procesu, który wciąż się toczy, a glokalność łączy się raczej z pewnym stanem rzeczy, w niniejszym artykule stosowany będzie termin „glokalizacja”.

<sup>7</sup> Ch. Fuchs, *Internet and Society. Social Theory in the Information Age*, New York–London 2008, s. 112. Dimitris Koutsogiannis i Bessie Mitsikopoulou podają nie 1992, a 1995 rok jako datę stworzenia terminu „glokalizacja”. Por. D. Koutsogiannis, B. Mitsikopoulou, *Greeklish and*

dotatkowo oddał, określając globalizację jako „uniwersalizację partykularnego i partykularyzację uniwersalnego”<sup>8</sup>.

Nie sposób właściwie odczytać pojęcie „globalizacja” bez zrozumienia terminu „globalizacja”. Zjawisko globalizacji zostało już jednak zdefiniowane i scharakteryzowane przez wielu badaczy, którzy uwzględnili różnorodne perspektywy (społeczną, polityczną, gospodarczą, ekonomiczną i in.), nie ma więc powodu, by szczególnie odtwarzać te ustalenia<sup>9</sup>. Jedynie dla porządku należy wspomnieć, że w późnych latach 60. XX wieku zaczęła rodzić się wśród socjologów większa świadomość różnorodnych połączeń między społeczeństwami. Było to związane z rozwojem wielu systemów globalnych, co z kolei wynikało m.in. z pojawiania się nowych możliwości szybkiego przemieszczania się i postępu w zakresie tempa przepływu danych<sup>10</sup>. Globalizacja stymuluje upodabnianie się do siebie społeczeństw, a kluczowe znaczenie ma tu globalny obieg informacji<sup>11</sup>, co należy podkreślić ze względu na tematykę i cel niniejszego artykułu. Nie można uciec od kwestii różnorodnych ocen globalizacji i warto o nich choćby skrótowo wspomnieć. Zdaniem Zygmunta Baumana globalizacja, która znaczy „niemal to samo dla wszystkich”<sup>12</sup>, jest skrajnie odmiennie postrzegana. Jedni wiążą to zjawisko z przyczyną wszelkiego szczęścia, inni upatrują w nim podstawowego źródła większości problemów<sup>13</sup>.

Należy zadać pytanie o drugi element, który złożył się na pojęcie „globalizacja”, a mianowicie o lokalność. Otóż globalizacja i lokalność są ze sobą powiązane. Nasilanie się globalizacji poskutkowało większym przywiązywaniem uwagi do kwestii lokalnych, do „precyzyjnego zdefiniowania przestrzeni i osadzenia jej w miejscu”, jak pisze Bauman<sup>14</sup>. Badacz postrzega lokalność w następujący sposób: *Blisko, pod ręką, znajduje się przede wszystkim to, co zwyczajne, swojskie*

---

*Greekness: Trends and Discourses of „Glocalness”*, w: *The Multilingual Internet. Language, Culture and Communication Online*, red. B. Danet, S. C. Herring, New York 2007, s. 143. Zwolennikiem terminu Robertsona jest również Zygmunt Bauman. Por. Z. Bauman, *Globalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 3, s. 60.

<sup>8</sup> W oryginale: „the universalization of the particular and the particularization of the universal”. Cyt. za D. Koutsogiannis, B. Mitsikopoulou, op. cit., s. 143. Kazimierz Krzysztofek zauważa, że oksymorony coraz częściej pojawiają się w języku socjologów. Do innych terminów tego rodzaju zalicza on pojęcia: „fragtegracja” (fragmentacja i integracja) i „co-opetition” (kooperacja i współzawodnictwo). Badacz zauważa, że język nauk społecznych zaczyna być coraz bardziej metaforyczny, co stanowi wynik potrzeby odnalezienia języka, który byłby w stanie trafnie opisać zmieniającą się rzeczywistość. K. Krzysztofek, *Społeczeństwo w dobie internetu: refleksyjne czy algorytmiczne?*, w: *Re: internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*, red. Ł. Jonak [i in.], Warszawa 2006, s. 38.

<sup>9</sup> Por. np. W. Szymański, *Globalizacja – wyzwania i zagrożenia*, Warszawa 2001.

<sup>10</sup> Ch. Fuchs, op. cit., s. 112.

<sup>11</sup> S. Bruce, S. Yearley, *Globalisation*, w: S. Broce, S. Yearley, *The Sage Dictionary of Sociology*, London–Thousand Oaks–New Delhi 2006, s. 125–126; Z. Bauman, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, tłum. E. Klekot, Warszawa 2000, s. 21.

<sup>12</sup> Z. Bauman, *Globalizacja...*, s. 5.

<sup>13</sup> Jednocześnie Bauman krytycznie ustosunkowuje się do czynienia z modnych pojęć takich jak „globalizacja” oczywistych zasad niepodlegających dyskusji. Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 6.

*i tak dobrze znane, że oczywiste; coś lub ktoś widywany i spotykany codziennie, wpisany w porządek zwykłego dnia i powszednie zajęcia. „Pobliże” to przestrzeń, wewnątrz której można się czuć u siebie, w domu; przestrzeń, w której człowiek gubi się rzadko albo zgoła nigdy; gdzie nie dochodzi do sytuacji, w których brak mu słów lub nie wie, jak się zachować*<sup>15</sup>. Lokalność jest więc czymś bliskim i oswojonym.

Trudno nie dostrzec, że jednym z najczęściej powtarzających się słów w opracowaniach na temat glokalizacji jest: „paradoks”. Ów paradoksalny charakter glokalizacji będzie widoczny w podanych niżej definicjach. Zjawisko glokalizacji opiera się bowiem na łączeniu sprzeczności (choć być może są to sprzeczności jedynie pozorne, ponieważ Chris Barker twierdzi, że globalność oraz lokalność nawzajem się konstytuują i równoważą<sup>16</sup>). Przesłanie glokalizacji najprościej można opisać hasłem: „myśl globalnie, działaj lokalnie”. Jest to slogan pojawiający się zazwyczaj w związku z działaniami na rzecz ochrony środowiska naturalnego, jednak odpowiada on ogólnej idei glokalizacji.

Bauman definiuje glokalizację jako proces „wybierający i zespalający organicznie globalizujące i lokalizujące trendy” i dookreśla, że polega on głównie na „redystrybucji przywilejów i upośledzeń, bogactwa i ubóstwa, zasobności w środki i impotencji, mocy i bezsilności, wolności i zniewolenia”<sup>17</sup>.

Często zjawisko glokalizacji rozpatrywane jest przez badaczy w aspekcie ekonomicznym, np. Steve Bruce i Steven Yearley wskazują, że glokalizacja polega na budowaniu strategii mających dostosować określone produkty do różnorodnych lokalnych rynków<sup>18</sup>. Natomiast przywoływany już wyżej Barker podkreśla, że glokalizacja to termin wywodzący się z marketingu, który został wprowadzony, aby nazwać ułokalnianie tego, co globalne oraz produkcję na globalną skalę tego, co lokalne<sup>19</sup>. Ten aspekt zagadnienia uwypuklony jest również w pracy zbiorowej *Glokalizacja* pod redakcją Kazimierza Kucińskiego<sup>20</sup>.

Inne ujęcie globalizacji to ujęcie kulturowe. Dimitris Koutsogiannis i Bessie Mitsikopoulou postrzegają ideę glokalizacji jako udoskonaloną wersję koncepcji globalizacji, ponieważ ich zdaniem lepiej opisuje ona współczesne realia, tzn. pokazuje globalną kulturę nie jako zunifikowaną instytucję, w której lokalne kultury się integrują, ale jako proces dynamicznych negocjacji między globalnym a lokalnym. Lokalne społeczności przyswajają te globalne elementy, które uważają za użyteczne, jednocześnie zachowując swój charakter. Koutsogiannis i Mitsikopoulou

<sup>15</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>16</sup> Ch. Barker, *Glocalization*, w: idem, *The SAGE Dictionary of Cultural Studies*, London–Thousand Oaks–New Delhi 2004, s. 78.

<sup>17</sup> Bauman dodaje: „Glokalizacja, rzecz można, jest procesem re-stratyfikacji świata, czyli ponownego jego, na innych niż dotąd zasadach opartego uwarstwienia, i procesem budowania nowej samoodtwarzającej się hierarchii o ogólnoswiatowym zasięgu”. Z. Bauman, *Glokalizacja...*, s. 61.

<sup>18</sup> S. Bruce, S. Yearley, op. cit., s. 126.

<sup>19</sup> Ch. Barker, op. cit., s. 77–78.

<sup>20</sup> Choć w tej publikacji został omówiony również kulturowy aspekt glokalizacji, posłużył on jedynie lepszemu wyjaśnieniu uwarunkowań działalności gospodarczej. Por. *Glokalizacja*, red. K. Kuciński, Warszawa 2011.

podkreślają, że połączenie globalnych sieci i lokalnych uwarunkowań prowadzi do powstania hybrydowej tożsamości współczesnego człowieka<sup>21</sup>.

Shayne Bowman i Chris Willis prezentują globalizację w nieco innym, bardziej ogólnym świetle. Łączą to zjawisko ze zdolnością internetu do rozszerzania świata społecznego użytkowników, a jednocześnie do głębszego łączenia ludzi z miejscem, w którym żyją<sup>22</sup>. To stanowisko w pełni odnieść można do specyfiki lokalnych mediów oddolnych.

## Media oddolne

Jak zaznaczono na wstępie, zjawisko globalizacji dotyczy różnych obszarów życia, w tym mediasfery. W niniejszym artykule skupiono się na mediach oddolnych – i nie bez powodu, ponieważ media oddolne są charakterystycznym przykładem wzajemnych oddziaływań globalizacji i lokalności.

W interesujący sposób genezę mediów oddolnych opisuje Dan Gillmor<sup>23</sup>. Jest on zdania, że w czasach dominacji tradycyjnego dziennikarstwa media mainstreamowe w Stanach Zjednoczonych rzadko odzwierciedlały różnorodność, jaką charakteryzowało się tamtejsze społeczeństwo. Pojawianie się mediów niszowych, przekazujących informacje na temat zjawisk interesujących mniejsze grupy osób, sprawiało, że media głównego nurtu musiały dostosować się do nowej sytuacji. Autor porusza ten problem na przykładzie mediów mniejszości etnicznych. Mimo że niektóre z nich były przejmowane przez koncerny medialne lub koncerny te same zaczynały produkować materiały kierowane do węższych grup docelowych, to jednak media niezależne wciąż się rozwijały<sup>24</sup>. Media oddolne powstawały więc obok mediów głównego nurtu, wypełniając nisze, jakie media mainstreamowe niemal z definicji muszą pozostawiać niezagospodarowane lub są w stanie zagospodarować je w niewielkim stopniu.

Nowe technologie bardzo szybko zaadaptowano na potrzeby dziennikarstwa oddolnego. Już w 1984 roku zbierano, redagowano i dystrybuowano informacje za pomocą newslettera FidoNews. Ów newsletter udostępniany był przy wykorzystaniu FidoNetu, tzn. systemu służącego do komunikacji między różnymi BBS-ami (*bulletin board systems*). Dziesięć lat później powstały internetowe grupy dyskusyjne – nowa możliwość rozpowszechniania informacji niezależnie od mediów głównego nurtu<sup>25</sup>. Kolejne narzędzia wymieniają Ron Ross i Susan Carson Cormier: wysyłanie informacji do osób z listy e-mailowej, tworzenie blogów,

<sup>21</sup> D. Koutsogiannis, B. Mitsikopoulou, op. cit., s. 143.

<sup>22</sup> Sh. Bowman, Ch. Willis, *We Media. How Audiences are Shaping the Future of News and Information*, 2003, [http://www.hypergene.net/wemedia/download/we\\_media.pdf](http://www.hypergene.net/wemedia/download/we_media.pdf) (dostęp: 30.06.2014).

<sup>23</sup> Ron Ross i Susan Carson Cormier określają słynny tekst Gillmora *We the Media* jako źródło inspiracji. Stwierdzają również, że jego książka została przyjęta z uznaniem i była przedmiotem licznych dyskusji. R. Ross, S. C. Cormier, *Handbook for Citizen Journalists*, Denver 2010, s. V, 205.

<sup>24</sup> D. Gillmor, op. cit., s. 10.

<sup>25</sup> L. Friedland, N. Kim, *Citizen Journalism*, w: *Encyclopedia of Journalism*, red. Ch. H. Sterling, Los Angeles [i in.] 2009, s. 297.

prowadzenie strony internetowej, komentowanie wydarzeń w mikroblogach czy w serwisach społecznościowych<sup>26</sup>. Choć idea mediów oddolnych nie jest nowa, to rozwój technologiczny dał ludziom większe możliwości w tym zakresie.

Gillmor podkreśla, że media oddolne, jako większa całość, budowane są bez ustalonych struktur i hierarchii, poprzez działania jednostek, z których każda może stać się dziennikarzem i brać aktywny udział w procesach związanych z tworzeniem przekazów medialnych<sup>27</sup>. Ross i Cormier stwierdzają, że dziennikarstwo oddolne polega na tym, iż „zwyčajni obywatele” przekazują informacje i wyrażają swoje opinie dotyczące rozgrywających się wydarzeń. Działają podobnie jak dziennikarze, tzn. badają temat, zbierają, analizują i przetwarzają informacje, a także przekazują tworzone przez siebie treści. Ross i Cormier akcentują aktywność i niezależność dziennikarzy oddolnych, podkreślając, że ci „nie ograniczają się do pisania listu do redakcji z nadzieją, że zostanie on opublikowany”<sup>28</sup>. Dzięki nowym technologiom czytelnicy, słuchacze czy widzowie mogą więc pełnić funkcje zarezerwowane dotąd dla dziennikarzy.

Gillmor już w podtytule swojej książki *We the Media. Grassroots Journalism. By the People, for the People* scharakteryzował media oddolne jako tworzone „przez ludzi, dla ludzi”. Trudno to hasło traktować jako definicję mediów oddolnych, ponieważ i media głównego nurtu tworzone są w myśl tej zasady, jednak zaznaczenie, że to właśnie media oddolne tworzone są przez ludzi i dla ludzi, służy uwypukleniu potrzeby rozwijania dziennikarstwa alternatywnego wobec tradycyjnego. Zdaniem Gillmora dziennikarstwo oddolne i tradycyjne stanowią jednak komplementarne, a nie opozycyjne wobec siebie możliwości przekazywania informacji i opinii<sup>29</sup>.

## Glokalizacja a media oddolne

Koutsogiannis i Mitsikopoulou podkreślają, że glokalizacja odnosi się przede wszystkim do lokalizacji technologii<sup>30</sup>. Dzięki rozwojowi nowych technologii, głównie internetu, doszło do znaczącej zmiany w sferze komunikacji medialnej. Przejście od Web 1.0 do Web 2.0 łączyło się z udostępnieniem użytkownikom łatwych w obsłudze narzędzi internetowych, dzięki którym nawet internauci posiadający jedynie podstawową umiejętność obsługi komputera mogli stać się nadawcami treści w sieci. Istotne jest spostrzeżenie Szegdy, że „Internet jest na-

<sup>26</sup> R. Ross, S. C. Cormier, op. cit., s. 66. Również Dan Gillmor wśród narzędzi wykorzystywanych dla celów związanych z dziennikarstwem oddolnym wymienia listy e-mailowe, blogi czy serwisy internetowe. D. Gillmor, op. cit., s. 25.

<sup>27</sup> D. Gillmor, op. cit., s. XII, XIV, 26.

<sup>28</sup> R. Ross, S. C. Cormier, op. cit., s. 66.

<sup>29</sup> Dan Gillmor twierdzi, że pozycja tradycyjnego dziennikarstwa nie jest zagrożona w związku z rozwojem dziennikarstwa oddolnego. Według przywołanego autora, rola dziennikarzy się zmienia, ale nie tracą oni pełnionej przez siebie funkcji gatekeeperów, czyli osób selekcyjnych i przekazujących określone informacje. Ten zawód będzie jednak wiązał się w przyszłości z potrzebą korzystania z narzędzi typowych dla dziennikarstwa oddolnego i np. nauczania się, jak kierować dyskusjami w sieci. D. Gillmor, op. cit., s. XIV, 21.

<sup>30</sup> D. Koutsogiannis, B. Mitsikopoulou, op. cit., s. 152.

rzędziem globalnym, ale lokalnie oddziałującym i lokalnie wykorzystywanym”<sup>31</sup>. Ten problem rozwija Fuchs, który wyjaśnia, że nowe technologie mają wpływ na delokalizację, wykorzenianie systemów społecznych i relacji międzyludzkich, przez co przekształcają społeczeństwo, ale także ponownie osadzają i lokalizują relacje społeczne<sup>32</sup>.

Media oddolne znalazły uznanie wśród członków społeczności lokalnych przede wszystkim z dwóch powodów. Pierwszy z nich stanowi chęć uniezależnienia się od mediów głównego nurtu, w tym uwolnienia się od zasad gatekeepingu w nich obowiązujących. Drugim jest nieufność wielu internautów wobec mediów tradycyjnych. Zasady gatekeepingu, a więc selekcjonowania docierających do mediów danych, wiążą się ze stosowaniem określonych kryteriów oceny, które mają pomóc w oszacowaniu wartości informacji. Gatekeeper odrzuca pewne treści, a zaakceptowane materiały zostają przekazane przez media<sup>33</sup>. Bogusława Dobek-Ostrowska nadmienia, że gatekeeperem może być indywidualny nadawca, ale częściej jest to formalnie zorganizowany zespół ludzi<sup>34</sup>. W związku z zasadami gatekeepingu, do mediów głównego nurtu niezbyt często przedostają się informacje o charakterze lokalnym czy hiperlokalnym<sup>35</sup>. Medialny mainstream rzadko jest zainteresowany problemami małych społeczności. Media oddolne stanowią sposób, by podawać pewne informacje czy przekazywać opinie zainteresowanej grupie odbiorców bez pośrednictwa mediów głównego nurtu, a jednocześnie szybko, efektywnie i przy wykorzystaniu narzędzi interaktywnych. Ponadto, powodem zainteresowania użytkowników sieci mediami oddolnymi bywa brak zaufania do tradycyjnych mediów. Wielu internautów postrzega je jako instytucje uwikłane w polityczne czy ekonomiczne zależności. Internauci twierdzą ponadto, że „władza czwarta” potrzebuje nadzoru „władzy piątej” (jako „piątą władzę” określa się głównie blogerów).

Dzięki rozwojowi mediów oddolnych członkowie społeczności lokalnych uniezależnili się od pośrednictwa mediów głównego nurtu. Mieszkańcy nawet najmniejszych miejscowości mogą przekazywać informacje na temat interesujących ich wydarzeń i zjawisk. Przykładów mediów oddolnych wykorzystywanych na poziomie lokalnym jest wiele i można je uporządkować według wykorzystywanych narzędzi<sup>36</sup>:

1. Blogi, nazywane też dziennikami internetowymi, są łatwymi w obsłudze narzędziami komunikacji. Ta łatwość publikowania treści, w tym materiałów multimedialnych, stanowi jedno ze źródeł popularności blogów. Kolejne powody,

<sup>31</sup> J. Szegda, op. cit., s. 63.

<sup>32</sup> Ch. Fuchs, op. cit., s. 112.

<sup>33</sup> J. Kołodziej, *Gatekeeping*, Gatekeeper, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 65–66.

<sup>34</sup> B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, Warszawa 2007, s. 22–23.

<sup>35</sup> W opinii Rossa i Cormier, niszowych tematów przed rozwojem dziennikarstwa oddolnego nie podejmowano, ponieważ redaktorzy decydujący o tym, jaka informacja zostanie rozpowszechniona, twierdzili, że te tematy nie spotkają się z zainteresowaniem odbiorców. R. Ross, S. C. Cormier, op. cit., s. 173.

<sup>36</sup> Nie są to oczywiście wszystkie, a jedynie wybrane, najczęściej wykorzystywane narzędzia.

dla których blogi cieszą się ogromnym zainteresowaniem, to np. możliwość auto-prezentacji i autopromocji blogera, a także interaktywność, a więc m.in. szansa otrzymania szybkiej reakcji zwrotnej od czytelników. Jednym z blogów dotyczących kwestii lokalnych jest chociażby *Moja mała ojczyzna. Historia i współczesność najmniejszego sołectwa w gminie Kęty*. Jego autorka zachęca czytelników do dzielenia się informacjami na temat wsi Łęki, a także do nadsyłania zdjęć, które mogłyby zostać opublikowane w blogu<sup>37</sup>. Obok dzienników internetowych skupionych na historii poszczególnych miejscowości, funkcjonują również te dotyczące głównie spraw bieżących, np. blog pod wiele mówiącym tytułem *Czesław Krzysztof Węgrzyniak – blog eks-sołtysa. Subiektywne spojrzenie na wydarzenia we wsi Tłuściec i gminie Międzyrzec Podlaski*<sup>38</sup>. Autor, który nazywa siebie społecznikiem, publikuje w dzienniku internetowym informacje m.in. na temat wydarzeń organizowanych przez Stowarzyszenie Inicjatywy Lokalnych Tłuściec.

2. Forum internetowe jest kolejnym narzędziem komunikacji internetowej, o którym warto wspomnieć. Jego istotę stanowi (moderowana lub nie) dyskusja pomiędzy użytkownikami. Związane ze społecznościami lokalnymi fora internetowe dotyczą nie tylko miast czy wsi, ale nawet osiedli. Za przykład może posłużyć forum wsi Jaworsko<sup>39</sup> czy forum Osiedla Natura w Biedrusku<sup>40</sup>. Mieszkańcy wyrażają tu swoje opinie na temat władz samorządowych, zadają pytania dotyczące służby zdrowia, komentują lokalną ofertę kulturalną. Tego rodzaju fora bywają zarówno przestrzeniami wyrażania opinii, interaktywnymi poradnikami, jak i internetowymi tablicami ogłoszeń. Nikt nie zna problemów mieszkańców lepiej niż oni sami, stąd popularność lokalnych i hiperlokalnych wirtualnych miejsc spotkań. Jednocześnie wzrost popularności komunikacji online np. z sąsiadami może się łączyć ze zjawiskiem ograniczania bezpośrednich kontaktów z nimi.

3. Serwis społecznościowy to narzędzie, które w znaczący sposób ułatwia komunikację. Kluczowe znaczenie ma w tym przypadku integrowanie społeczności lokalnej i ułatwianie współpracy w danym środowisku. Na Facebooku istnieje możliwość informowania o organizowanych wydarzeniach i zapraszania użytkowników do udziału w nich. Szczególne znaczenie ma fakt, iż użytkownicy serwisu, wyrażając online zainteresowanie wydarzeniem, jednocześnie komunikują ten fakt swoim znajomym. W taki sposób informowano np. o Olsztyńskim Festiwalu Baniek Mydlanych. Choć inicjatywa miała charakter oddolny, wzięły w niej udział setki osób, które szczerze wypełniły staromiejski rynek<sup>41</sup>. Serwisy społecznościowe stanowią skuteczne narzędzie informowania o lokalnych przedsięwzięciach – nie tylko o charakterze rozrywkowym, ale także społecznym czy

<sup>37</sup> *Moja mała ojczyzna. Historia i współczesność najmniejszego sołectwa w gminie Kęty*, <http://lekiwies.blogspot.com> (dostęp: 30.06.2014).

<sup>38</sup> *Czesław Krzysztof Węgrzyniak – blog eks-sołtysa. Subiektywne spojrzenie na wydarzenia we wsi Tłuściec i gminie Międzyrzec Podlaski*, <http://wegrzyniak.blogspot.com> (dostęp: 30.06.2014).

<sup>39</sup> *Forum wsi Jaworsko*, <http://jaworsko.phorum.pl> (dostęp: 30.06.2014).

<sup>40</sup> *Forum mieszkańców Osiedla Natura w Biedrusku*, <http://osiedlenatura.phorum.pl> (dostęp: 30.06.2014).

<sup>41</sup> *Banikowy Olsztyn – I edycja*, [https://www.facebook.com/events/267652346736146/?ref\\_newsfeed\\_story\\_type=regular&source=1](https://www.facebook.com/events/267652346736146/?ref_newsfeed_story_type=regular&source=1) (dostęp: 30.06.2014).



politycznym. Świadczy o tym chociażby sposób, w jaki na Facebooku integrują się przeciwnicy zakazu stosowania paliw stałych w Krakowie<sup>42</sup>. Nie ulega wątpliwości, że za pomocą serwisów społecznościowych można w skuteczny sposób pozyskiwać zwolenników nawet niszowych inicjatyw.

4. Serwisy internetowe często wykorzystywane są przez liderów społeczności lokalnych do przedstawiania (w miarę możliwości) kompletnych informacji na temat określonego miejsca. Sprzyja temu specyfika ww. narzędzia, tzn. sposobność wprowadzania różnych kategorii tematycznych w menu strony. Co istotne, nie można mylić omawianych witryn z oficjalnymi serwisami internetowymi, jakie prowadzone są przez instytucje samorządowe. Autorzy mediów oddolnych często podkreślają tę odmienność nawet w nazwach stron, np.: *Nieoficjalny portal miasta Brzeska i okolic*<sup>43</sup>. Twórcami tego rodzaju serwisów www są często członkowie organizacji pozarządowych działający na rzecz rozwoju danej miejscowości czy po prostu osoby zafascynowane zamieszkiwaną przez siebie okolicą. W omawianych serwisach obecne są treści dotyczące historii miejsc, ale szczególnie interesująca jest analiza publikacji na temat bieżących wydarzeń – czy to inicjatyw kulturalnych, czy też aktualnych problemów społeczności lokalnej (np. na stronie *Nasze Przelevice* można przeczytać zarówno o odpuszczeniu parafialnym, jak i o proteście przeciwko założeniu fermy norek)<sup>44</sup>.

Media oddolne pełnią nie tylko funkcję informacyjną, ale także integracyjną i aktywizującą. Lokalni liderzy, poprzez wykorzystanie blogów, forów internetowych czy innych narzędzi, wzmacniają więzi pomiędzy członkami społeczności. Jest to funkcja ważna również dla osób, które zmieniły miejsce zamieszkania tymczasowo lub na stałe, a chcą mieć świadomość własnych korzeni i choćby wirtualnie funkcjonować w swojej „małej ojczyźnie”. Należy zwrócić uwagę na fakt, że aktywni użytkownicy mediów oddolnych to często społecznicy, których cel stanowi nakłonienie współmieszkańców do kooperacji. Wykorzystanie mediów oddolnych stanowi ułatwienie w sprawnym organizowaniu wydarzeń, a świadectwa podejmowanych działań, jakie pozostają w sieci, mogą stanowić źródło inspiracji dla członków innych społeczności lokalnych.

Nie można poprzestawać na idealistycznym oglądzie podejmowanych w niniejszym artykule zagadnień. Wielu członków społeczności lokalnych nie ma dostępu do omawianych wyżej technologii, a jeśli ów dostęp ma, to nie potrafi korzystać z nowoczesnych narzędzi<sup>45</sup>. Tu pojawiają się odrębne problemy: niewystarczający wciąż stopień rozwoju infrastruktury informatycznej i braki w edukacji medialnej, zwłaszcza tej o charakterze ustawicznym. Rozważania nad kwestią barier w dostępie do nowych technologii w środowiskach lokalnych wykraczają jednak poza ramy tego artykułu.

<sup>42</sup> Inicjatywa Społeczna Krakowski Alarm „Stop Zakazowi”, <https://www.facebook.com/STO-PZAKAZOWI> (dostęp: 30.06.2014).

<sup>43</sup> *Nieoficjalny portal miasta Brzeska i okolic*, <http://www.brzesko.ws> (dostęp: 30.06.2014).

<sup>44</sup> *Nasze Przelevice*, <http://przelevice.eu> (dostęp: 30.06.2014).

<sup>45</sup> J. Szegda, op. cit., s. 53.

## Podsumowanie

Glokalizacja nierozzerwalnie wiąże się z ekspansją internetu, a więc jednocześnie z przyspieszeniem obiegu informacji i ze zmniejszeniem znaczenia bariery fizycznej odległości. Dzięki temu procesowi lokalne społeczności uzyskiwały okno na świat w postaci dostępu do globalnych idei i rozwiązań technologicznych. Pomimo istniejących jeszcze braków w zakresie infrastruktury informacyjnej i edukacji medialnej, internet odgrywa ogromną rolę w integrowaniu przestrzeni lokalnych i globalnych. Dzięki wykorzystaniu nowych technologii człowiek głęboko zakorzeniony w lokalności (a nawet hiperlokalności) może jednocześnie swobodnie poruszać się w rzeczywistości globalnej. Świadomość własnych korzeni w połączeniu z otwartością na świat, wiedzą o tym świecie i odwagą, by w nim funkcjonować to składniki tożsamości członków społeczeństwa sieci.

Glokalizacja nie pozostaje bez wpływu na mediasferę, czego przykładem jest rozwój mediów oddolnych w społecznościach lokalnych. Serwisy www, blogi, fora internetowe czy serwisy społecznościowe pozwalają w łatwy sposób przekazywać informacje i opinie. Media oddolne zaoferowały dotychczasowym widzom, słuchaczom czy czytelnikom niezależność od mediów głównego nurtu i możliwość zostania dziennikarzami. Nie trzeba już pisać listu do redakcji gazety lokalnej, by przedstawić swoją opinię w sprawie rozkładu jazdy autobusów miejskich – można opublikować post w blogu; nie trzeba apelować do dziennikarzy radiowych, aby poinformowali o oddolnej inicjatywie, ponieważ zachęcić do udziału w niej można przy wykorzystaniu serwisu społecznościowego itd. Media oddolne w środowiskach lokalnych pełnią funkcję informacyjną, integracyjną i aktywizującą. Członkowie takich społeczności dzięki wykorzystaniu mediów oddolnych online w sprawny sposób przekazują sobie informacje, ale również budują wspólnotę i inspirują się nawzajem do działań na rzecz miejsca, w którym żyją i ludzie, którzy ich otaczają.

## BIBLIOGRAFIA

### Materiały źródłowe

- Bańkowy Olsztyn – I edycja*, [https://www.facebook.com/events/267652346736146/?ref\\_newsfeed\\_story\\_type=regular&source=1](https://www.facebook.com/events/267652346736146/?ref_newsfeed_story_type=regular&source=1) (dostęp: 30.06.2014).
- Czesław Krzysztof Węgrzyniak – *blog eks-soltysa. Subiektywne spojrzenie na wydarzenia we wsi Thuściec i gminie Międzyrzec Podlaski*, <http://wegrzyniak.blogspot.com> (dostęp: 30.06.2014).
- Forum mieszkańców Osiedla Natura w Biedrusku*, <http://osiedlenatura.phorum.pl> (dostęp: 30.06.2014).
- Forum wsi Jaworsko*, <http://jaworsko.phorum.pl> (dostęp: 30.06.2014).
- Inicjatywa Społeczna Krakowski Alarm „Stop Zakazowi”*, <https://www.facebook.com/STOPZAKAZOWI> (dostęp: 30.06.2014).

*Moja mała ojczyzna. Historia i współczesność najmniejszego sołectwa w gminie Kęty.* <http://lekiwies.blogspot.com> (dostęp: 30.06.2014).

*Nasze Przelewice,* <http://przelewice.eu> (dostęp: 30.06.2014).

*Nieoficjalny portal miasta Brzeska i okolic,* <http://www.brzesko.ws> (dostęp: 30.06.2014).

#### O p r a c o w a n i a

**Barker Ch. 2004.** *Glocalization*, w: idem, *The SAGE Dictionary of Cultural Studies*, SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi.

**Bauman Z. 2000.** *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, tłum. Klekot E., Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

**Bauman Z. 1997.** *Glocalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja*, „Studia Socjologiczne” nr 3.

**Bowman Sh., Willis Ch. 2003.** *We Media. How Audiences are Shaping the Future of News and Information.* [http://www.hypergene.net/wemedia/download/we\\_media.pdf](http://www.hypergene.net/wemedia/download/we_media.pdf) (dostęp: 30.06.2014).

**Bruce S., Yearley S. 2006.** *Globalisation*, w: Bruce S., Yearley S., *The Sage Dictionary of Sociology*, SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi.

**Dobek-Ostrowska B. 2007.** *Podstawy komunikowania społecznego*, Wydawnictwo Astrum, Warszawa.

**Friedland L., Kim N. 2009.** *Citizen Journalism*, w: Sterling Ch.H. (red.), *Encyclopedia of Journalism*, SAGE Publications, Los Angeles [i in.].

**Fuchs Ch. 2008.** *Internet and Society. Social Theory in the Information Age*, Routledge Taylor & Francis Group, New York–London.

**Gillmor D. 2006.** *We the Media. Grassroots Journalism. By the People, for the People*, O'Reilly Media, Sebastopol.

**Kołodziej J. 2006.** *Gatekeeper; Gatekeeping*, w: Pisarek W. (red.), *Słownik terminologii medialnej*, Universitas, Kraków.

**Koutsogiannis D., Mitsikopoulou B. 2007.** *Greekliness and Greekness: Trends and Discourses of „Glocalness”*, w: Danet B., Herring S. C. (red.) *The Multilingual Internet. Language, Culture and Communication Online*, Oxford University Press, New York.

**Krzysztofek K. 2006.** *Spółczesność w dobie internetu: refleksyjne czy algorytmiczne?*, w: Jonak Ł. [i in.] (red.) *Re: internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

**Kuciński K. (red.) 2011.** *Glocalizacja*, Difin, Warszawa.

**Ross R., Cormier S. C. 2010.** *Handbook for Citizen Journalists*, National Association of Citizen Journalists, Denver.

**Szegda J. 2013.** *Media obywatelskie – między globalnością a lokalnością*, w: Roguska A. (red.) *Media w edukacji. Obszary lokalności – różnorodność współczesności*, Fundacja na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Szansa”, Siedlce.

**Szymański W. 2001.** *Globalizacja – wyzwania i zagrożenia*, Difin, Warszawa.

## STRESZCZENIE

Przedstawiony artykuł dotyczy przemian, jakim podlega mediasfera pod wpływem ekspansji nowych technologii. Dotychczasowi odbiorcy mediów stają się nadawcami i pełnią funkcje zarezerwowane dotąd dla dziennikarzy, dzięki czemu uniezależniają się od mediów głównego nurtu. Celem artykułu jest przedstawienie związku zjawiska glokalizacji z funkcjonowaniem mediów oddolnych. Media oddolne wydają się stanowić modelowy wręcz przykład glokalizacji, bowiem tu globalne technologie komunikacyjne są wykorzystywane przez społeczności lokalne, np. przez lokalnych liderów opinii. Do rozwoju mediów oddolnych przyczynił się głównie internet, za sprawą takich narzędzi komunikacyjnych jak blogi, fora internetowe, serwisy www czy serwisy społecznościowe. Media oddolne w społecznościach lokalnych pełnią funkcję informacyjną, integracyjną i aktywizującą.

**SŁOWA KLUCZOWE:** globalizacja, lokalność, glokalizacja, media oddolne, internet

## SUMMARY

The presented paper concerns a media transformation under the influence of new technologies expansion. Prior media receivers become senders and perform functions previously reserved for journalists, so they become independent from the mainstream media. A purpose of this paper is to present a relation between glocalization and grassroots media. The grassroots media seems to be a model example of the glocalization, because here global communication technologies are used by local communities, for example by local opinion leaders. The internet has a main influence on the grassroots media development, because of new communication tools such as blogs, online forums, web services or social networking services. The function of the grassroots media in the local communities is to inform, to integrate and to activate people.

**KEYWORDS:** globalization, localness, glocalization, grassroots media, Internet